

KAZIMIERZ ŚLASKI

STOSUNKI KRAJÓW SKANDYNAWSKICH Z POŁUDNIOWO-WSCHODNIM WYBRZEŻEM BAŁTYKU OD VI DO XII WIEKU

Już w czasach istnienia imperium rzymskiego ludy północno-germańskie pozostawały w bliższym kontakcie z kontynentem europejskim. Świadczą o tym odkrycia importów rzymskich na obszarze Skandynawii, jak niemniej dość szczegółowe wiadomości o jej mieszkańcach, zawarte w dziełach pisarzy starożytnych. Jednakże zupełny rozwój handlu bałtyckiego przyniosły dopiero następane okresy dziejowe.

W polskiej literaturze historycznej omawiano już niejednokrotnie stosunki Słowiańszczyzny zachodniej z krajami skandynawskimi. Szczególnie zagadnienie Jomsborga i walk pomorsko-duńskich doczekało się wielu opracowań, a nawet znalazło oddźwięk w powieściach. Natomiast o wiele skromniej uwzględniono w tych pracach związki Skandynawii z ziemiami położonymi dalej na wschód: od ujścia Wisły po Zatokę Fińską. Badania ubiegłych lat naświetliły w niejednym owo zagadnienie, toteż warto zapoznać się z ich wynikami.

Przełom V i VI w. zaznaczył się w Skandynawii przemianami społecznymi i gospodarczymi. W wyniku posuniętego rozkładu wspólnoty pierwotnej zarysowało się wyraźnie zróżnicowanie materialne warstw społecznych. Liczne ozdoby, monety i broń, znajdowane w niektórych grobach z tego okresu, świadczą o wzroście zamożności wśród starszyny plemiennej. Zarówno Szwecja, jak Dania i Norwegia rozpadały się w V w. na szereg państweczek, rządzonych przez „królów“, których władza kształtowała się coraz wyraźniej. Dziejopis narodu gockiego Jordanis (piszący około 540 r. na podstawie dawniejszych wiadomości) wylicza kilkanaście tych plemion w Szwecji, tyleż na obszarze Danii¹. Około r. 500 poczęły się wyłaniać większe organizmy państwowe. W Szwecji na północy istniało królestwo Sveów, obejmujące mniej więcej prowincje Uppland, Västmanland i Södermanland; na południu — władztwo Gotów (Västergötland, Östergötland). Na ziemiach duńskich najważniejszym takim ośrodkiem było królestwo Skjöldungów w Leire na wyspie Zelandii; obok niego istniały mniejsze państweczka w Skanii, Fionii i Jutlandii. Na obszarze Norwegii proces scalania zaznaczył się w znacznie słabszym stopniu. Aż do

¹ Jordanis *Getica* caput III.

² Strasser K. *Die Nordgermanen*, s. 67, 172.

La Cour V., *Vort Folks oprindelse etc.* (Schultz *Danmarkshistorie I.* København 1941), s. 399.

IX w. kraj ten rozpadał się na szereg małych państweczek. Natomiast zespolenie Szwecji postępowało bardzo szybko i już w ciągu VI w. Szwedowie zawiądały królestwem Gotów.

Równoległe z przemianami wewnętrznymi zmienił się również w tym czasie układ zewnętrznych stosunków Skandynawii. Rozkład polityczny i gospodarczy imperium zachodnio-rzymskiego spowodował zmiany w handlu bałtyckim. Bezpośrednie szlaki wymiany, wiedące z Italii do wybrzeży Bałtyku, zostały zaniedbane. Szczególnie wyraźnie zaznacza się to zjawisko w Danii, którą w owym okresie cechuje ubóstwo wszelkich importów. O wiele więcej materiału archeologicznego dostarcza Norwegia i Szwecja, a zwłaszcza wyspa Gottland, która w V i VI w. była najbogatszym w złoto krajem na północy. Okoliczność ta wiązała się ze znaczeniem, jakiego po upadku gospodarczym krajów śródziemnomorskich nabrał handel z Europą zachodnią, Bizancjum i Bliskim Wschodem. W handlu tym Szwecja i Norwegia odegrać mogły większą rolę niż Dania, położona nieco na uboczu³. Groby władców uppsalskich z pierwszej połowy VI w.: w Badelunde, Vendel, Valsgårde czy Ultuna, zawierają importy wschodnie i zachodnie, jak monety i broń frankońską oraz ozdoby, monety i wyroby szklane z Bizancjum⁴. Ze Skandynawii znów, za pośrednictwem Bałtów i Słowian, docierały na rynek bostforski cenne futra, skóry, niewolnicy⁵. Tak więc w zlewisku Bałtyku ustalał się nowy kierunek wymiany. W początku VI w. Dania i Norwegia, w mniejszym stopniu i Szwecja, nastawione były przede wszystkim na kontakt z krajami Europy zachodniej. Jednakże już w ciągu tego stulecia w poszczególnych krajach północy zarysowały się odmienne kierunki zainteresowań gospodarczych. Norwegowie i Duńczycy utrzymywali głównie stosunki z pobrzeżami Morza Północnego, Bałtyk natomiast stanowił niemal wyłączne pole działalności Szwedów.

Przekształcenia stosunków produkcji i organizacji politycznej u ludów skandynawskich, w powiązaniu ze zmianami na kontynencie, uwarunkowały ożywienie ich ekspansji wojennej i gospodarczej. Tworząca się warstwa feudałów szukała nowych możliwości wzbogacenia się przez wyprawę rozbójnicze i wymianę towarową. Nagromadzenie większych środków materialnych i postępy w technice żeglugi umożliwiły im podejmowanie dalekich wypraw morskich. Nowsze badania wykazały niezbicie, że „złoty wiek Wikingów“ miał już swój prolog w VI do VIII w.⁶. Zwinne okręty Skandynawów poczęły coraz częściej pojawiać się w krajach bardzo odległych od ich rodzinnych wybrzeży. Kronika frankońska Grzegorza

³ Prøndsted J., *Vort Folks Oldtidsliv og forhistoriske minder*. Schultz Danmarkshistorie I, s. 312.

La Cour V., o. c., s. 405.

⁴ *Arbman* H., *Sveriges Historie* I, Stockholm 1942, s. 105—107.

⁵ *Jordanis*, o. c., cap. III.

⁶ Okres ten w literaturze szwedzkiej nosi nazwę „vendelskiego“ (Vendeltiden) od miejsca odkrycia grobów królewskich: Vendel około Uppsali.

z Tours notuje pod rokiem 516 najazd Gotów na wybrzeża Fryzji. Inny pisarz współczesny, Venantius Fortunatus, wspomina o zwycięstwie odniesionym w roku 565 przez Franków nad Duńczykami w pobliżu Laubach elle Louvers (Prowincja Groningen). W początku VII w. zdobywcy norwescy usadowili się na wyspach Orkadzkich i Szetlandzkich, około 750 r. na wyspach Far-Oer, IX wiek ogląda ich na wybrzeżach Anglii, Szkocji i Irlandii⁷.

Na obszarze zlewiska Bałtyku zaznaczyła się w tym okresie przede wszystkim działalność Szwedów. Około 500 r. osadnictwo z Upplandii poczęło przenikać na przeciwległe wybrzeża fińskie (Österbotten). Owe pierwsze próby ekspansji nie miały jednak trwałego charakteru. W ciągu VIII w. przybysze rozplynęli się przeważnie wśród otaczającej ludności fińskiej. Większe znaczenie posiadała kolonizacja Wysp Alandzkich, stanowiących dogodny pomost poprzez wschodni Bałtyk. Cmentarzyska tamtejsze z tej fazy wykazują wyraźną przewagę grobów skandynawskich⁸. Mniej jasno przedstawia się zagadnienie ekspansji szwedzkiej w VI w. na wybrzeża Bałtów i Liwów. W „Gutasaga“ zachowały się niejasne wzmianki o wyprawach, podejmowanych z wyspy Gottland na ziemie południowo-bałtyckie. Zdaniem szwedzkiego archeologa Birgera Nermana, migracje te nastąpiły około r. 475—500⁹.

Istotnie wykopaliska z tej wyspy wykazują znaczną ilość importów wschodnich, datowanych na V wiek, co by świadczyło o rozwiniętych stosunkach z kontynentem. Jednakże, jak dotąd, poza Finlandią nie natrafiono na ślady zamorskiego osadnictwa szwedzkiego z tego okresu. Wydaje się, że ziemie przy ujściu Niemna, Pregoly i Dźwiny, oddalone znaczną przestrzenią burzliwego morza, nie zachęcały na razie do prób osadniczych w tym stopniu, co bliska Finlandia. Prawdopodobnie więc owe próby ekspansji skandynawskiej we wczesnym okresie „vendelskim“ miały charakter dorywczych wypraw pirackich.

Jednakże w ciągu VII w. układ gospodarczy na Bałtyku zaczął ulegać zmianom. Po wstrząsach okresu wędrówki ludów, na zachodzie Europy rozpoczął się znowu powolny rozwój produkcji i ustalały się nowe kierunki wymiany międzynarodowej. Powstawały ruchliwe ogniska wytwórczości: Duurstede we Fryzji, Thiel, Utrecht, Kolonia, Antwerpia,

⁷ Gregorii Turonensis Opera (Mon. Ger. His. SS. R. Merov. I).

Schück A., History of Sweden. Stockholm 1938, s. 12.

La Cour V., o. c., s. 394, 399.

Halphen L., Les Barbares. (Peuples et civilisations. V.) Paris 1936, s. 288, 289.

⁸ Arbmán H., o. c., s. 111, 112.

Tallgren A. M., Finland vid slutet av hednatiden. (Fornvännen 27, 1932, s. 96.

⁹ Nerman B., Die Verbindungen zwischen Skandinavien und dem Ostbalticum in der jüngeren Eisenzeit. Stockholm 1929, s. 87, 88.

Noack W., Gesch. der nordischen Völker I. München 1941, s. 109.

Deventer, później porty anglosaskie: Londyn, Hull. Na ten okres przypada również rozwój emporium handlowego w Bulgar nad Wołgą, skąd towary wschodnie docierały aż nad Bałtyk. Wschodnie plemiona skandynawskie brały coraz żywszy udział w tej wymianie towarowej. Obok wyspy Gottland wybija się teraz aktywność ośrodka Sweów w Gammla Uppsala, a w dzielnicach duńskich — wyspa Bornholm¹⁰.

Szybki rozwój sił wytwórczych w społeczeństwie szwedzkim zapewnił mu szczególne znaczenie gospodarcze. Obróbka i zdobnictwo metalowe doszły tam do wysokiego poziomu. Obfite i łatwo dostępne złoża rudy żelaznej w dzielnicach Småland, Västmanland i Gästrikland, stworzyły podstawy do masowego wyrobu doskonałej broni. Broń ta, jak również ozdoby, wykonane z importowanego srebra i miedzi, znajdowały coraz szerszy zbył u Słowian, Bałtów i Finów, a nawet na Bliskim Wschodzie¹¹. W okresie od 650—800 r. wyróżnić można kilka większych skupisk importów nordyckich na południowo-wschodnich wybrzeżach Morza Bałtyckiego. Świadczą one o żywym kontakcie tych okolic ze Skandynawią. Ważnym ośrodkiem tego rodzaju było ujście Wisły. W pobliżu Gdańska odkryto najstarsze okazy monet z tego okresu, znajdujące na wybrzeżu wschodnio-pomorskim, wśród nich pieniądze flamandzkie z VIII w., fryzjskie oraz późniejsze nieco anglosaskie. Docierały one z zachodu nad Wisłę przeważnie za pośrednictwem Skandynawów. W pobliżu Gdańska skupiły się również odkrycia monet arabskich i bizantyńskich. Przywóz srebra z krajów islamu rozpoczął się już w połowie VIII w., ale główne jego nasilenie przypadło na drugą połowę IX i X wieku¹². Dotychczas przeważał pogląd, że monety wschodnie przybyły również na Pomorze poprzez Skandynawię (R. Jakimowicz, W. Łęga). Niedawno jednak H. Arbman wyraził przypuszczenie, że wcześniejsze monety kufickie, znajdujące w Szwecji, dotarły tam szlakiem południowym, przez Kijów, Kraków, Gdańsk. Stwierdził on również, iż przez Polskę szły do Szwecji pisanki i paciorki wołyńskie. Na Pomorzu zaś Gdańskim i przyległych ziemiach polskich znajdujemy importy szwedzkie. Do ciekawszych należał skarb z Wapna (pow. wągrowiecki). Zawierał on brakteaty z VI w., które przybyły tu prawdopodobnie ze Skanii za pośrednictwem wyspy Gottland¹³. W świetle tych odkryć wydaje się rzeczą prawdopodobną,

¹⁰ Brøndsted J., o. c., s. 309.

La Cour V., o. c., s. 405.

¹¹ Arbman H., o. c., s. 138.

Górski K., Polska w zlewisku Bałtyku. Instytut Bałtycki. 1937, s. 24.

¹² Łęga W., Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu. Toruń 1932. I, s. 153, 343, 353, 588, 594; II, s. 145 mapa.

¹³ Arbman H., Une route commerciale pendant le X. et XI s. (Slavia Antiqua I r. 1948), s. 435. 437.

Jakimowicz R., O pochodzeniu ozdób srebrnych. (Wiad. Arch. XII. 1933), s. 111—113.

Zak J., Brakteaty z Wapna. (Prz. Archeol. IX z. 1. r. 1950), s. 108.

że chociaż nazwa Gdańska pojawia się w źródłach dość późno (r. 997), istniał tutaj od dawna ważny ośrodek handlu wymiennego między Skandynawią i zapleczem pomorskim.

Inne zagęszczenie importów z północy spotykamy nad Zalewem Świewym, pomiędzy Elblągiem a Braniewem. W pierwszym tysiącleciu naszej ery Zalew sięgał w głąb lądu aż po Elbląg, a na mierzei istniały cieśniny, umożliwiające swobodną komunikację z pełnym morzem. Zdaniem H. Bertrama, główne ujście Wisły wpadało pierwotnie do Zalewu¹⁴. W tych dogodnych warunkach geograficznych rozwinął się najważniejszy port wybrzeża pruskiego, Truso, zlokalizowany w miejscu obecnego Elbląga. Najwcześniejsze importy skandynawskie, znajduwane w tych okolicach, pochodzą z początku VII w. i wiążą się z wyspą Gottland. Późniejsze okazy z VIII i początku IX w. wskazują na wpływy środkowo-szwedzkie¹⁵. Wykopaliska z terenów Sambii (Wiskiauten koło Kranz, Strobienen i Biskopnicken, pow. Fischhausen) wskazują również na istnienie tutaj ośrodków wymiany ze Szwecją. Przypuszczalnie w handlu tym ważną rolę odgrywał bursztyn, którego wielką obfitość wykazuje właśnie wybrzeże sambijskie¹⁶. Dalej na wschód spotykamy bardzo liczne stanowiska importów skandynawskich w okolicach, położonych przy ujściu Niemna. W grobach możnych pruskich z plemienia Skalawów znajdują się wprost masowo ozdoby i broń, sprowadzane ze Szwecji. W Linkuhnen (pow. tylżycki) wykopano około 60 mieczy. Wiele broni dostarczyły też poszukiwania w Löbertshof (pow. labiawski), Sulacken i Magotten, pow. welawski (Wehlau), Ragneta (Ragnit), Viešejai (pow. Śilute) i Viešvile (pow. Pagegiai L. F. S. R.)¹⁷. Ziemie Kurów i Liwów utrzymywały również kontakty ze Skandynawią. Wcześniejsze importy z VII w., pochodzenia gotlandzkiego, skupiają się przeważnie na zachodnim wybrzeżu Kurlandii. W miarę rozwoju handlu z Rusią coraz większego znaczenia nabrały wodne szlaki rzek: Dźwiny, Venty i Gauji, wiodące w głąb lądu. Monety kufickie, począwszy od 717 r. znajduwane na Łotwie, świadczą

¹⁴ M. P. H. I. s. 12. Relacja Wulfstana.

Bertram H., *Das Weichsel. Nogat Delta*. Danzig 1934, s. 16.

¹⁵ Neugebauer W., *Die Bedeutung des wikingischen Gräberfeldes in Elbing (Elbing. Jahrb. XIV, 1937)*, s. 25 i nn.

Langenheim K., *Spuren der Wikinger um Truso (Elb. J. XI r. 1934 i Gothiscandza I, 1939)*.

Gaerte W., *Wo lag Truso? (Altpreussen II 1937 r. z. 2)*.

Grunert W., *Wikingerspuren in Norkitten (Altpreussen III. 1938 r. z. 2)*.

¹⁶ Engel K., *Beiträge zur Gliederung des jüngeren heidnischen Zeitalters in Ostpreussen, (Congr. II Arch. Balt. 1930)*, s. 330—333.

¹⁷ Engel K. o. c., s. 333.

Vorgeschichte der deutschen Stämme III, 1940 r. — La Baume W., *Die Wikinger*, s. 1354—55.

Tarasenko P., *Lietuvos Archeologijos Medžiaga*. Kaunas 1928, s. 259.

o rosnącym przywozie z krajów islamu¹⁸. W Estonii odkryto również znaczne skarby dirhemów arabskich, pochodzących przeważnie z Bagdadu (Parnawa, [Pärnū], Johvi Kohtla, Võnnu Mäksa, Võõbsu), rzadziej monety bizantyjskie (Võlla). Skupiają się one nad szlakiem, wiodącym wzdłuż północnego wybrzeża Estonii ku jezioru Ładoga. Importy szwedzkie są także licznie reprezentowane, zwłaszcza w postaci mieczy, znajdujących szczególnie na wyspach Ozylii (Saaremaa) i Moon (Muhu), które często były nawiedzane przez okręty Szwedów¹⁹.

Ożywienie wymiany między Szwecją a południowymi wybrzeżami Bałtyku stwarzało podstawę do trwalszej organizacji dróg handlowych. Na tym tle należy rozpatrywać próby zakładania kolonii skandynawskich, pojawiające się począwszy od połowy VII w. Saga wspomina o wyprawie zamorskiej Ivara Vidfami, zakończonej śmiercią tego wodza, co nastąpiło zapewne koło 650 roku. Miejsce jego śmierci, Adalysssel, oznacza prawdopodobnie wyspę Ozylię (Saaremaa)²⁰. Z wyprawą Ivara łączy B. Nerman początki osadnictwa szwedzkiego w Kurlandii²¹. Badania archeologiczne, podejmowane w ostatnim dziesięcioleciu przed wojną, wykryły niedaleko Libawy (Liēpaja) groby niewątpliwie skandynawskiego pochodzenia. Najwięcej odkryć dostarczyły wykopaliska w Grōbina, gdzie znaleziono duże cmentarzysko z lat 650—800. Miejscowość ta stanowiła ważniejszy ośrodek gospodarczy i gród Kurów, zdobyty w tym okresie przez Szwedów. W okręgu kilku do kilkunastu kilometrów znaleziono jeszcze kilka cmentarzysk szwedzkich, jak: Pūrāni i Smukumi (gm. Grōbina), Jāči i Rolava (gm. Tāši) Saslauki (gm. Durbe), Kapsēde (gm. Medze). Starsze wykopaliska wykazują związki osadnicze z wyspą Gottland, młodsze wiążą się z rejonem jeziora Mālar²². Zwierchnictwo szwedzkie nad Grōbina utrzymało się do końca VIII w., po czym powstanie Kurów zlikwidowało kolonię²³.

¹⁸ Balodis F., *Det äldsta Lettland*. Stockholm 1940, s. 160, 166.

Šturms E., *Schwedische Kolonien in Lettland*. (Fornvännen 1949, s. 217).

¹⁹ Moora H., *A propos de la fondation de Tartu* (Sitzungsber. d. gelehrt. estnischen Gesellschaft. Tartu 1935).

Tallgren A. M., *Zur Archeologie Eestis II*. Tartu 1925, s. 147—150, 175.

Moora H., *Die Vorzeit Estlands*. Tartu 1932, s. 58, 63, 67.

²⁰ Lindquist J., *Norröna lokväden etc.* (Nordisk Filologi 2. Lund 1929), s. 66.

Snorri Sturlusson, *Heimskringla* (ed. Thule, t. 14), s. 61.

Nerman B., *Swedish Viking colonies on the Baltic* (Eurasia Septentr. IX, r. 1935), s. 361.

²¹ Nerman B., *Funde und Ausgrabungen in Grobin*. (Congressus II. Arch. Bal. Riga 1930, s. 199, 204.

²² Šturms E., o. c., s. 209—11.

²³ Rimbertus, *Vita Anskarii*, cap. 30: „Gens enim... vocata Chori, Sveonum principatu olim subiecta fuerat, sed iam (scil. ca 870) tunc diu erat quod rebellando eis subijci dedignabantur“.

Również na wybrzeżu Prus powstało w tym okresie kilka osad szwedzkich. Ponieważ w źródłach pisanych nie napotykamy nigdzie wzmianki o podboju tych okolic, należy przypuszczać, że osiedla miały raczej charakter faktorii handlowych. Kolonia w Wiskiauten, o dwa km od Kranz, położona u nasady Mierzei Kurońskiej, zawdzięczała niewątpliwie swe znaczenie dogodnemu położeniu portu i obfitości bursztynu. Powstała ona prawdopodobnie w VIII w., a założycielami jej byli Szwedzi z okolicy Birki²⁴. Inna osada szwedzka znajdowała się w Elblagu. Cmentarzysko, odkryte w pobliżu dworca w 1937 r., zawiera zabytki, pochodzące z różnych okręgów Szwecji. Przypuszczalnie pierwsi osadnicy przybyli około 675 r. z wyspy Gottland. W młodszej fazie (IX—X w.) przeważały podobnie jak w Gröbina zabytki typu środkowo-szwedzkiego²⁵.

Z terenu Pomorza Gdańskiego nie znamy żadnego osiedla skandynawskiego. Odosobniony grób pod Ciepłem (pow. tczewski) krył zapewne zwłoki Wikinga, zmarłego w podróży czy też na wyprawie wojennej. Poza tym znajdowano w tej dzielnicy poszczególne przedmioty pochodzenia szwedzkiego, jak np. broń (Oksywie, Dąbrowo, pow. chojnicki), ostrogi (Unieradz, pow. kartuski, Łętowiec, pow. wejherowski). Niewątpliwie dotarły one na Pomorze drogą handlu²⁶.

Wymiana gospodarcza w zlewisku Bałtyku rozwinęła się na dobre podczas następnego okresu, tj. od 800—1050 r. Rozpowszechniony pogląd o wielkiej roli Szwedów, jako organizatorów i pośredników w handlu między Bliskim Wschodem a krajami Europy zachodniej²⁷ został teraz zakwestionowany przez niektórych historyków. Znany badacz szwedzki A. Arbman twierdził w pracach przedwojennych, że nie ma dowodów na tranzyt z krajów arabskich przez Szwecję na zachód, a skarby srebrne pochodzenia wschodniego stanowią przeważnie łup wypraw Wikingów, nie zaś wynik transakcji handlowych²⁸. Podobne stanowisko zajął prof. M. Małowist, chociaż tezę Arbmana o pochodzeniu monet arabskich uważał za nazbyt skrajną²⁹. W istocie rola Szwedów w handlu europejskim, jak niemniej ich udział w powstaniu państwa ruskiego bywały przece-

²⁴ Vorgeschichte der deutschen Stämme III. — La Baume W., s. 1349-52. Nerman B., Swedish Viking Colonies, s. 372—73.

Kleeman O., Über die Wikingische Siedlung von Wiskiauten (Altpreussen IV, r. 1939), s. 10.

²⁵ Ehrlich B., Der preussisch-wikingische Handelsplatz Truso (Elb. Jahrb. XIV; XVI), s. 14.

²⁶ Łęga W., o. c., I. s. 206, 217, 616, 408.

²⁷ Arne T., La Suède et l'Orient (Archives d'études orientales) 8. 1914, s. 88, 117.

²⁸ Arbman H., Schweden und das karolingische Reich. Stockholm 1937, s. 11, 17.

Birka, Sveriges äldsta handelsstad. Stockholm 1939, s. 111.

²⁹ Małowist M., Z problematyki dziejów gospodarczych strefy bałtyckiej (Rocz. Dz. Społ. Gosp. X, 1948), s. 87, 89, 93, 113, 114.

niane przez dawniejszych historyków. Niemniej jednak stosunki ich z krajami islamu nie ograniczały się wyłącznie do wypraw wojennych. Wymiana między ziemiami nadbałtyckimi była nader ożywiona; wspominają zresztą o niej pisarze arabscy, jak Ibn Rustan, Ibn Fadlan. Wschodni kupcy z Wielkiej Bułgarii i Chazarii docierali w górę Wołgi aż do wybrzeży morskich, a nawet do targowisk na wyspie Gottland³⁰. Obfite skarby monet arabskich, znajduwane na wybrzeżach jeziora Ładogi, Estonii i Łotwy sięgają niekiedy VII i VIII w., więc okresu wcześniejszego, niż wyprawy Wikingów do południowej Rusi³¹. Nowsze badania H. Arbmana skłoniły go do poglądu, że handel ze Wschodem miał istotnie do IX w. charakter tranzytu, gdyż Szwecja eksportowała srebro arabskie do krajów Europy zachodniej. W późniejszym natomiast okresie monety arabskie gromadziły się w Szwecji, docierając nawet rzadko aż do duńskiego portu w Haithabu³². Zdaniem H. Arbmana, o ile Wikingowie zachodni urządzali swe wyprawy głównie w celach rabunkowych, o tyle Szwedzi już w okresie „vendelskim“ uprawiali rozległy handel³³.

W IX w. ze zmierzchem znaczenia Gottlandii, na pierwsze miejsce wśród targowych osiedli szwedzkich wysunęła się Birka, położona nad jeziorem Mälaren. Okres świetności tego miasta obejmował w przybliżeniu lata od 800—975 n. e. Birka była wówczas najpoważniejszym ośrodkiem wymiany na północy Europy. Spotykali się tutaj przedsiębiorczy żeglarze fryzyjscy z kupcami Rusi i krajów nadbałtyckich. Fryzowie przywozili broń, szkło frankońskie, sukno, ozdobną ceramikę, a nabywali zwłaszcza futra, pochodzące zarówno ze Szwecji, jak i innych ziem północnych. Ze wschodu napływało srebro i ozdoby, z Prus bursztyn, z Norwegii łupek, z Pomorza miód, wyroby kościane i bursztynowe oraz paciorki wołyńskie³⁴. Krzyżowały się tutaj najważniejsze szlaki bałtyckie: na zachód przez norweski port Skiringssal koło Tønsberg i Haithabu w Szlezewiku; na wschód do ujścia Dźwiny, do Ładogi i Nowogrodu; na południe

³⁰ Griekow B. D., Kijewskaja Ruś, Moskwa 1949, s. 434.

Mawrodin W. W., Nacząło moriechodstwa na Rusi, Leningrad 1950, s. 33.

³¹ Tallgren A. M., Zur Archeologie Eestis, II, s. 148, 149.

Balodis F., Det äldsta Lettland, s. 160—166.

Balodis F., Latviešu tarptautiške sakari ap. 1000 y. Kr. (Latvija Vēstures Inst. Žurnals, 1934, nr 9), s. 9—10.

³² Arbman H., Sveriges historie, s. 124—125.

Małowist M., o. c., s. 17.

³³ Arbman H., o. c., s. 116.

³⁴ Adam, Gesta, I, cap. 62: „ad quam stationem (Birka)... solent omnes Danorum vel Nortmanorum itemque Sclavorum ac Samborum naves aliique Scithiae populi pro diversis commerciorum necessitatibus... convenire“.

Arbman H., Schweden und das Karolingische Reich, s. 15—17, 70, 81, 87.

Rimbartus, Vita Anskarii, cap. 27.

Mawrodin W. W., o. c., s. 20.

Małowist M., o. c., s. 110.

do Wiskiauten i Truso oraz portów obodrzyckich i pomorskich. W XI w. rolę Birki przejęła sąsiednia Sigtuna.

Inny skandynawski ośrodek, Haithabu, rozwinął się w IX w. dzięki swemu położeniu na przesmyku między dwoma morzami. Eksport towarów zachodnich na Bałtyk szedł przeważnie za pośrednictwem fryzjijskiego ośrodka w Duurstede, a częściowo Anglosasów poprzez port Hollingsted na zachodnim wybrzeżu Szlezewiku do Haithabu, które stanowiło okno na Bałtyk³⁵. Zwłaszcza w X i początku XI w. stosunki handlowe Europy zachodniej ze wschodnim Bałtykiem poprzez Haithabu były bardzo ożywione. O związkach tych świadczy relacja Wulfstana, jak również liczne monety anglosaskie i niemieckie, znajdujące koło Gdańska w Estonii (Vaida, Elistvere, Kaiavere, Tartu), na Łotwie i nad Ładogą³⁶.

W IX i X w. rozwinęły się ożywione stosunki szwedzko-ruskie. Szwedzi poczęli zapuszczać się szlakami wodnymi w głąb Rusi, nawiązując bezpośrednie kontakty z Bizancjum, natomiast kupcy ruscy docierali do Birki, Wolina, Haithabu.

Ważnym targowiskiem, położonym na drodze z północnego zachodu na południowy wschód Rusi, była Stara Ładoga. Istniała tutaj prawdopodobnie faktoria skandynawska. Badania uczonych radzieckich wydobyły na jaw wiele importów, świadczących o rozległym handlu tej osady ze wschodem i zachodem Europy. Niemniejsze znaczenie handlowe posiadał w XI w. Nowogród³⁷. Szczegółowe omówienie stosunków skandynawsko-ruskich wykracza poza ramy tego artykułu. Należy jednak nadmienić, że w IX—X w. odgrywały one znaczną rolę. Za pośrednictwem Rusi docierały do Szwecji towary nawet bardzo odległych krajów Wschodu, jak np. jedwab chiński, szkło pochodzące z Egiptu, srebrne wyroby z Chwarezmii. Przenikanie Skandynawów na Ruś nasuwało konieczność zapewnienia sobie bezpieczeństwa szlaków dojazdowych. Wiodły one przede wszystkim przez jezioro Ładoga i rzekę Wołchow oraz przez Dźwinę do Dniepru. Stąd też w tym okresie Szwedzi ponowili starania, by opanować wybrzeże wschodnio-bałtyckie. U wylotu Zatoki Fińskiej rozmieściły się ich kolonie wokół dawnego targowiska w Turku i Korois³⁸. Około r. 855 król Olaf podjął wyprawę na wybrzeża Kurów, pragnąc może od-

³⁵ La Cour V., o. c., s. 458 i in.

Adam Brem., Gesta I, cap. 27. II. c. 19: „Ex eo portu (Heidiba) naves emitti solent in Sclavianiam vel in Suediam vel ad Samlant usque in Graeciam“.

³⁶ Łęga W., o. c. I, s. 350.

Moora H., o. c., s. 198.

Rawdonikas W. I., Staraja Ładoga, s. 54.

³⁷ Rawdonikas W., I. Staraja Ładoga (Sowietskaja Archieologija XI, 1949), s. 7, 54.

Adam Brem., IV, cap. 11.

³⁸ Arbman H., o. c., s. 123, 124, 116.

Tallgren A. M., Finland vid slutet av hednatiden (Fornv. 27.) s. 111.

nowic dawne kolonie. Szwedzi zdobyli gród kuroński w Grōbina i oblegli inny ośrodek, Apuolē (ob. LSSR.), musieli jednak ustąpić po pobraniu daniny. Wyprawy wojenne Skandynawów na wybrzeża wschodnio-bałtyckie powtarzały się jeszcze niejednokrotnie. Około 925 r. najeżdżał Kurów słynny Wiking Egill Skallagrimsson. Islandzka Njal-Saga wspomina o walkach Wikingów w pobliżu „Rafala“ (Tallin) i „Eysysla“ (Ozylia). W r. 1000 sagi, opiewające dzieje króla Olafa świętego († 1030), wspominają również o wyprawach na Estonię³⁹. Jednakże Szwedom nie udało się wznowić swych dawnych kolonii koło Grōbina z powodu oporu Kurów. Natomiast materiały archeologiczne wskazują na istnienie ich osadnictwa w X i XI w. w dolinach rzek: Dźwiny (Daugava), Venta i Gauja. W Priednieki na południe od Windawy (Ventspils) odkryto ślady większego osiedla skandynawskiego. Powstanie tych osiedli wiąże się z drogami handlowymi, wiodącymi w głąb kraju, o czym świadczą również typowo szwedzkie owalne zapinki, znajdujące wzdłuż dolnej Dźwiny⁴⁰. Główne połączenia Skandynawii z Rusią wiodły przez Zatokę Fińską, ustępował im znacznie szlak dźwiński, a droga od Klajpedy przez Litwę była, zdaje się, mało uczęszczana, jako mniej dogodna pod względem połączeń wodnych. Toteż na Litwie spotykamy bardzo niewiele importów zamorskich (Apuolē, Pryšmančiai k. Połagi), a większość owych towarów docierała tutaj za pośrednictwem sąsiadów⁴¹.

Rozwój handlu z Rusią i ludami wybrzeża w „dobie Wikingów“ skłonił również Duńczyków do zainteresowania się wschodnim Bałtykiem. Średniowieczne kroniki duńskie zachowały wiele wzmianek o tych poczynaniach, jednakże wiarygodność ich została niedawno zakwestionowana. Według Saxa Gramatyka w połowie IX w. „król morza“ Raghena Lodbrog wyprawiał się na Sambów i Kurów. Za czasów Haralda Sinozębego, tj. w X w., nastąpiła rzekomo próba kolonizacji wybrzeża pruskiego. Inni kronikarze podają, że Kanut Wielki zhołdował Sambów⁴². Mimo wątpliwej wartości tych późnych przekazów zawierają one zapewne echo jakichś wypraw duńskich do Prus. Natomiast bardziej wiarygodną jest

³⁹ Rimbertyus, o. c., cap. X, 30.

Balodis F., *Det äldsta Lettland*, s. 162.

Ostbaltische Frühzeit (L. Arbuzow), Leipzig 1939, s. 172.

⁴⁰ Šturms E., o. c., s. 213—217.

Nerman B., *Swedish Viking Colonies*, s. 375.

Nagevičius V. *Mūsu pajūrio medžiagine kultūra*. (Genove 1935), s. 114—17.

⁴¹ Ivinskis Z., *Lietuvos Prekyba su Prūsais*. Kaunas 1934, s. 47.

⁴² Saxo Grammaticus, *Historia... lib. IX*. „Regnerus in Curonum, Samborumque regionem accessit“; *ibid.*, lib. X. „...Politi enim Sambia Dani necatis maritis foeminas sibi nubere cogerunt“.

Andree Sunonis *Genealogia* (SS. Rer. Dan. II, s. 161): „Kanutus... Samos sibi fecit tributarios“; Sueno Aggonis *Historia* (SS. Rer. Dan. I, s. 54) „Quippe (Canutus) Sclaviam cum Sambia sibi subiugavit“.

wiadomość o nieudanej próbie Duńczyków opanowania Gröbina około roku 850⁴³. W porównaniu do poważnych sukcesów na Pomorzu Zachodnim akcja Duńczyków w rejonie wschodniego Bałtyku nie miała większego znaczenia. W X i XI w. uczestniczyli oni w wymianie z Rusią i ziemiami Bałtów i Finów, ale w znacznie mniejszym stopniu niż Szwedzi.

Okres rozkwitu handlu skandynawskiego na Bałtyku trwał mniej więcej do schyłku XI w., później nastąpił jego zanik. Przyczyny tego zjawiska różnie tłumaczono. Głównymi czynnikami były prawdopodobnie najazdy Seldżuków na kraje Bliskiego Wschodu oraz ożywienie dróg śródziemnomorskich po pierwszej wyprawie krzyżowej. Ustał niemal zupełnie dopływ srebra arabskiego do krajów bałtyckich. Birka i jej następczyni Sigtuna straciły na znaczeniu, podobnie jak Wolin i Truso. Wymianę z krajami nad Dźwiną i Newą podtrzymywali głównie kupcy gotlandzcy. Ekspansja polityczna Szwedów w dobie rozwoju feudalizmu kierowała się przede wszystkim do Finlandii. Wyprawy podejmowane za panowania Eryka (około 1150 r.) doprowadziły do trwałego opanowania wybrzeży fińskich. Na południowym Bałtyku największą potęgę morską stanowili w XI w. Duńczycy. Jednym z głównym promotorów akcji na wschodzie był arcybiskup z Lund Eskill, który w latach 1138—77 zorganizował wyprawy misyjne do Estonii. W Estonii udało się Duńczykom usadowić na stałe, natomiast najazd ich na Sambię w r. 1210 nie dał żadnych trwałych wyników⁴⁴. Podobnie próba zajęcia Sławna udaremniiona została przez interwencję Władysława Laskonogiego. Opanowanie gospodarce i polityczne południowo-wschodnich wybrzeży miało przypaść w udziale nowemu czynnikowi, który pojawił się w XII w. na Bałtyku, a mianowicie Niemcom.

Rola narodów Północy w rozwoju społeczeństw protofeudalnych zlewiska Bałtyku bywała niejednokrotnie mylnie oceniana. Obfitość importów szwedzkich i duńskich z VI—XI w. w krajach między Wisłą a Newą skłoniła większość historyków hitlerowskich oraz niektórych innych do przeceniania rozmiarów „kolonizacji skandynawskiej”⁴⁵. Badacze ci przypisywali Wikingom niezwykle zdolności państwowotwórcze i monopol w dziedzinie żeglarstwa, a niekiedy i handlu na Bałtyku. Podobne poglądy spotkały się z trafną krytyką badaczy radzieckich B. Griekowa,

⁴³ Rimbertus, o. c., cap. 31.

⁴⁴ Chronicon Danicum (SS. *Res. Dan.* III) s. 263: „Anno 1210 expeditio facta est in Pruziam et Samland”.

Koch H., *Det Danske Folk 1042—1241*. (Danmarkshistorie I), s. 675.

⁴⁵ Por. Jänichen H., *Die Wikinger im Weichsel und Odergebiet*, Leipzig 1938.

Langenheim K., *Spuren der Wikinger um Truso* (Elbing. *Jahrb.* XI. 1933).

Noack W., *Gesch. der nordischen Völker*, 1941.

Arne T. J., *La Suède et l'Orient* (Archives d'études orientales VIII, 1914).

W. I. Rawdonikasa, uczonych polskich: G. Labudy, J. Kostrzewskiego, W. Hensla, H. Łowmiańskiego, a nawet niektórych historyków niemieckich⁴⁶. W świetle ich badań trudno przypisywać Skandynawom rolę organizatorów państwowości u innych ludów. Działalność ich na wybrzeżach wschodniego Bałtyku miała charakter łupieżczy lub handlowy. Większość opowieści o podbojach ziem pruskich czy kurońskich należy zredukować do rozmiarów wypraw dorywczych. Poza Finlandią, kilku osadami w Kurlandii i Inflantach, oraz Wiskiauten i Elblągiem, nie znaleziono dotąd śladów osadnictwa skandynawskiego z okresu wczesno-średniowiecznego. Historyk niemiecki J. Hoffman, analizując zabytki szwedzkie, znajdujące przy ujściu Niemna, stwierdził, że stanowią one niewątpliwie importy, gdyż okazy są opóźnione chronologicznie, a nadto brak wśród nich wielu podstawowych typów nordyckich⁴⁷. Badania A. Schücka nad osadnictwem szwedzkim w Estonii wykazały, że nie można łączyć go z Wikingami, gdyż sięga czasów kolonizacji XIII w.⁴⁸

Osiedla skandynawskie, z wyjątkiem może Gröbina, nie były ośrodkami władzy, lecz faktoriami handlowymi lub strażnicami na szlakach. Opis Wulfstana informuje nas o „królach“ pruskich, nie wspomina jednak o żadnych władcach skandynawskich w okolicy Truso⁴⁹. Podobnie Żywoty św. Wojciecha milczą zupełnie o zdobywcach szwedzkich. Osadnictwo skandynawskie w krajach Bałtów i Liwów zawdzięczało swe powstanie potrzebom klasy kupiecko-rzemieślniczej. Stąd też było ono nieliczne i niebawem uległo asymilacji przez ludność miejscową.

Zagadnienie udziału ludów niegermańskich w żegludze i handlu bałtyckim nie jest jeszcze dostatecznie opracowane. Wydaje się, że Szwedzi, a w mniejszym stopniu Duńczycy i Fryzowie, byli istotnie inicjatorami w tej dziedzinie. W okresie „vendelskim“ zorganizowali oni wymianę na

⁴⁶ Labuda G. (Rocz. Hist. XV, s. 281—95).

Kostrzewski J., (Z Otchłani Wieków, IX. 1934, XII. 1937; Przegł. Archeol. VII, zes. 1, 1946).

Hensel W. (Z Otchłani Wieków XIII, 1938).

Łowmiański H., Prusy pogańskie. Inst. Bałtycki 1935 (Przegł. Hist. XL, 1950, s. 162—164).

Griekow B., Kijewskaja Ruś, 1948.

Rawdonikas W. I., Die Normannen der Wikingerzeit und das Ladoga Gebiet. Stockholm 1930.

⁴⁷ La Baume W., o. c., s. 1354.

Hoffman J., Die spätheidnische Kultur des Memellandes (Schr. d. Albertus Univ. 1941 r.), s. 135.

⁴⁸ Schück A., Die Einwanderung der Schweden in Estland (Congressus II Archeol. Balt. Riga, 1930), s. 248. Odmienne zdanie wypowiedział T. E. Karsten, Altgermanisches Sprachgut in den baltischen Ländern (Ostbaltische Frühzeit I. Leipzig 1939), s. 78.

⁴⁹ M. P. H. I, s. 13.

szlaku bałtyckim i przez kilka wieków brali w niej szeroki udział. Jednakże przynajmniej od VIII w. żegluga na pełnym morzu nie stanowiła monopolu Skandynawów. Wskazują na to resztki statków, znajduwane w różnych miejscach południowego wybrzeża (Charbrowo, pow. lęborski, Orunia, Mechlinki k. Gdańska, Bagart, pow. sztumski, Frombork). Łodzie z Charbrowa i Oruni służyły żeglarzom pomorskim, na co wskazują szczegóły budowy i szczątki ceramiki słowiańskiej. Pochodzenie statków z okolic Elbląga jest mniej jasne: nie wiadomo, czy należały do Prusów, czy też do osadników szwedzkich. W każdym razie nie ma powodów przypisywać ich Wikingom, gdyż, jak zauważył prof. J. Kostrzewski, przybysze, zmuszeni wracać na czymś do ojczyzny, naprawiliby nawet uszkodzony okręt, a nie porzuciliby go przy brzegu⁵⁰.

Mieszkańcom Sambii żegluga nie była obca. Statki sambijskie zawiąły do Birki. W Sigtunie znaleziono spinki z napisem, że żeglarz szwedzki otrzymał ją od kupca sambijskiego. Knytlingssaga wspomina o bogatym handlowcu ze Sambii, nazwiskiem Vidgautr, który w początkach XII w. płynął z transportem futer do Birki i Haithabu. W kronice Saxa Gramatyka znajduje się wzmianka o walce Haralda Sinozębego (ok. 950 r.) z okrętami Sambów⁵¹. Wydaje się rzeczą niewątpliwą, iż mieszkańcy wybrzeża pruskiego brali czynny udział w handlu morskim, trudno jednak określić, czy byli to Prusowie, czy też osadnicy skandynawscy. W okresie podboju krzyżackiego o aktywności Prusów na morzu głucho zupełnie. Natomiast Kurowie i Estowie pozostawili w źródłach pamięć śmiałych żeglarzy. W roku 1042 i 1050 pustoszyli oni nawet wybrzeża Danii, w 1170 r. napadli na wyspę Öland. Piraci z Ozylii (Saaremaa) byli w XII w. postrachem wybrzeży szwedzkich⁵². Możliwe, że wyprawy morskie ludów wschodnio-bałtyckich miały nie tylko cele rabunkowe, lecz i handlowe, podobnie jak u Pomorzan. Brakło tu wprawdzie wykształconych ośrodków miejskich, niemniej jednak istniały targowiska, jak Turku, Korois, Kumo, Keksholm w Finlandii, czy Lindanis (teraz Tallin), gdzie zatrzymywali się kupcy ruscy, płynący do Visby, czy wreszcie port

⁵⁰ Kostrzewski J., Germanie przedhistoryczni w Polsce (Przegl. Zach. 1948, nr 7, s. 86).

⁵¹ Adam Brem., Gesta, I, cap. 62: „ad quam stationem (Birka) solent omnes Danorum... ac Samborum naves... convenire“.

La Baume, o. c., s. 1345.

Knytlingssaga (ed. Petersen-Olson), s. 87.

Saxo Grammaticus, Historia, lib. X.

⁵² Laakman H., Estland und Livland in frühgeschichtlicher Zeit (Ostbaltische Frühzeit), s. 242.

Saxo I, s. 72: Curetes ac Sueones... Daniam armis aggredi animum induxerunt.

przy ujściu Dźwiny⁵³. Czynny udział w handlu morskim brali niewątpliwie kupcy ruscy ze Starej Ładogi i Nowogrodu. Spotykało się ich w Birka i Haithabu, do nich również odnosi się wzmianka Adama Bremeńskiego o „Grekach“ we Wolinie⁵⁴. Słowem, morze nie było obcym żywiołem dla ludów wschodniego wybrzeża, toteż możemy przyjąć, że i one uczestniczyły w handlu bałtyckim.

Przyczyny, które spowodowały ruchliwość północnych Germanów na Bałtyku w VI—XI wieku, rozmaicie bywały tłumaczone. Niektórzy badacze dopatrywali się w tym skutków przeludnienia Półwyspu Skandynawskiego, inni szukali przyczyn owej ruchliwości w „zdobyczym duchu“ Wikingów⁵⁵. Istotnie, względny nadmiar ludności w uboższych ckołicach wpływać mógł pobudzająco na skłonności migracyjne Skandynawów. Natomiast co do ich wojowniczości, to zarówno sagi jak i źródła materialne wskazują, że przejawiała się ona już na wiele wieków przed zaczątkiem wypraw bałtyckich. Toteż szukając wyjaśnienia dla charakterystycznych cech owego okresu, należy czynić to w oparciu na analizie ówczesnych stosunków produkcji w zlewisku Bałtyku. Narastanie elementów feudalnych w społeczeństwach skandynawskich, a zwłaszcza w Szwecji, nastąpiło wcześniej niż u Pomorzan, Bałtów i Finów. Formująca się klasa możnych mogła skutecznie powiększać swe zasoby materialne przez podejmowanie wypraw rabunkowych i handlowych do przeciwległych wybrzeży morza. Rozwój wytwórczości rzemieślniczej, a zwłaszcza obróbki metali, opierając się na dogodnych złożach rudy, umożliwiał Szwedom wywóz do krajów sąsiednich, gdzie rzemiosło było mniej rozwinięte. Postępujące rozwarstwienie klasowe wśród ludów południowego i wschodniego Bałtyku stwarzało dogodny rynek zbytu na wyroby szwedzkie lub importy zachodnie. Były one tam chętnie nabywane przez starszyzną plemienną. Obfitość wartościowych futer w krajach północy dostarczała towaru, poszukiwanego na zachodzie Europy i w świecie arabskim, a wyprawy wojenne Skandynawów zaopatrywały w niewolników na sprzedaż. Opierając się na tych podstawach gospodarczych Szwedzi i Duńczycy mogli wziąć poważny udział w wymianie bałtyckiej. Jednakże nie byli oni jedynym czynnikiem handlowym, gdyż w miarę swego rozwoju inne ludy nadbałtyckie jeły również uczestniczyć w tych obrotach. Rozwój wymiany towarowej wpływał na przyspieszenie

⁵³ Tallgren A. M., *Finland vid slutet av hednatiden*, s. 111.

Mawrodin, o. c., s. 32.

⁵⁴ Mawrodin, o. c., 20, 33.

Adam Brem, I., cap. 62, II cap. 19: ...quam (Jumne) incolunt Slavi cum aliis gentibus, Graecis et barbaris.

⁵⁵ Schück A., *History of Sweden*, s. 15.

Halphen L., *Les Barbares (Peuples et civilisations V.)* Paris 1936, s. 286—289.

rozwarstwienia tych społeczeństw i na tworzenie się załążków państwowości⁵⁶. Dostrzegamy to wyraźnie na przykładzie krajów najbardziej posuniętych w swym rozwoju: Pomorza Zachodniego i Rusi. Nie można przypisywać Skandynawom roli budowniczych państw nadbałtyckich, jednakże wyprzedziwszy swych zamorskich sąsiadów w rozwoju społecznym, wnosili oni niejedne nowe, postępowe formy do ich stosunków produkcji. Toteż należy przyjąć, że działalność gospodarcza Skandynawów przyspieszyła w pewnym stopniu rozwój formacji feudalnej w zlewisku Bałtyku.

⁵⁶ Rawdanikas W. I., Die Normannen, s. 134, 138.